

ROBERT ROGOWSKI

ur. 1936; Krasnystaw



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | życie codzienne, życie towarzyskie, życie kulturalne, życie artystyczne |

Wspomnienie o Janie Popku

Jasio Popek to był przeuroczy facet. Poznałem go w jego pracowni, na Pana Balcera. Jasio Popek malował i to bardzo dobrze malował, te swoje małe obrazki nazwijmy to. Małe, ale dobre. Dobrym był malarzem. Człowiekiem też był dobrym, taki co wszystko by oddał. Dobrze się odnosił do ludzi, nie wywyższał się w żadnym wypadku, nic podobnego. Ciął swoje obrazy, które ja mu sklejałem później. Wydawało mu się, że on źle maluje, że to wszystko są „knoty” mówił, i landszafty. Przecinał je tak na pół, ale na drugi dzień to było do odratowania, mówi: „Co ja zrobiłem?” I dalej malował. Jakim był człowiekiem? Normalnym, tylko z fantazją. Miał inną fantazję niż normalnie, trochę większą, nazwijmy to tak.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2012-09-07, Lublin |
| Rozmawiał/a | Marek Nawratowicz |
| Transkrypcja | Anita Lichtenstein |
| Redakcja | Maria Radek |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |